

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 283)

z dnia 15 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 283)

15 listopada 2017 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji rozpatrzyła opinię Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876):

a) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

b) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

c) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

d) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

e) części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych:

– wydatki z zał. nr 2;

f) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– dotacje celowe z zał. nr 8;

g) części budżetowej 15 – Sądy Powszechne:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2;

h) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,

– dotacje podmiotowe z zał. nr 8;

i) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:

– wydatki z zał. nr 2;

j) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 64;

k) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 755 – Wymiar sprawiedliwości:

– wydatki z zał. nr 2;

l) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury:

– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;

m) zadaniach z zakresu administracji rządowej i innych zadaniach zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;

n) dotacjach podmiotowych z zał. nr 9;

o) planach finansowych instytucji gospodarki budżetowej z zał. nr 12:

– Centrum Zakupów dla Sądownictwa Instytucji Gospodarki Budżetowej,

– Zachodniej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Piast”,

– Bałtyckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Baltica”,

– Pomorskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Pomerania”,

– Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia”,

– Podkarpackiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Carpatia”;

p) planach finansowych państwowych funduszy celowych z zał. nr 13:

– Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

– Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywią-
ziennych Zakładów Pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Teresa Czerwińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Gersdorf** pierwszy prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Jan Rudowski** zastępca prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego wraz ze współpracownikami, **Zofia Hoffman** szef Biura Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Adam Bodnar** rzecznik praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Edyta Bielak-Jomaa** generalny inspektor ochrony danych osobowych wraz ze współpracownikami, **Jarosław Szarek** prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wraz ze współpracownikami, **Piotr Raczkowski** wiceprezes Krajowej Rady Sądownictwa wraz ze współpracownikami, **Agata Gałuszka-Górska** zastępca prokuratora krajowego wraz ze współpracownikami oraz **Marek Bieńkowski** dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami,

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda**, **Anna Woźnicka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Pędzisz** – legislator z Biura Legislacyjnego; **Zofia Springer** – kierownik zespołu z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum na posiedzeniu Komisji.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy budżetowej na 2018 r. z druku nr 1876. Czy są uwagi państwa posłów do porządku obrad? Nie słyszę.

W związku z tym stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Szanowni państwo, zanim przystąpimy do rozpatrzenia jedynego punktu, który mamy dzisiaj w porządku obrad, chciałem przywitać gości na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Witam serdecznie pana Michała Wójcika sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, panią Teresę Czerwińską podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, panią Małgorzatę Gersdorf prezes Sądu Najwyższego – witam panią prezes – pana Zbigniewa Dyzio szefa Kancelarii Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego – witam serdecznie – pana Adama Bodnara rzecznika praw obywatelskich, panią Edytę Bielak-Jomaa generalnego inspektora ochrony danych osobowych – witam panią – pana Jarosława Szarka prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – witam pana prezesa serdecznie – pana Piotra Raczkowskiego wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa – witam serdecznie – oraz panią Agatę Gałuszkę-Górską zastępcę prokuratora krajowego – witam serdecznie.

I teraz mam mały dyskomfort. Ponieważ spisaliśmy państwa nazwiska z listy obecności nie mam pewności, czy kogoś z ważnych gości nie pominąłem.

Wiceprezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Jan Rudowski:

To może ja się przedstawię.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę się ujawnić, jeśli kogoś pominąłem.

Wiceprezes NSA Jan Rudowski:

Jan Rudowski wiceprezes Naczelnego Sądu Administracyjnego. Prezes Izby Finansowej, a więc branżowo jestem bardzo blisko państwa Komisji. Przepraszam za nieobecność prezesa Marka Zirk-Sadowskiego, który przez cały dzień wypełnia dzisiaj funkcje orzecznicze w sądzie. Prosił o usprawiedliwienie swojej nieobecności.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Oczywiście. Dziękuję bardzo. Witam bardzo serdecznie pana prezesa.

I witam wszystkich państwa, jeszcze niewymienionych z nazwiska. Oczywiście jest to większa grupa niż grupa tych, których powitałem. Wszystkich państwa serdecznie witam. Dziękuję za przybycie na posiedzenie Komisji. Myślę, że to zdecydowanie ułatwi nam omawianie budżetu na przyszły rok w zakresie działania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

W tej chwili przechodzimy już do omawiania opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o projekcie budżetu na przyszły rok. Bardzo proszę przedstawicielkę Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka panią poseł Zofię Czernow o zreferowanie opinii Komisji. Pani poseł występuje jednocześnie w podwójnej roli. Jest również koreferentem Komisji Finansów Publicznych, więc poproszę również o przedstawienie koreferatu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgodnie dotychczasową, sprawdzoną procedurą przedstawię zarówno referat, jak i koreferat do wszystkich części budżetowych, a więc do 10 części. Jeśli w danej części występują fundusze celowe, bądź działają instytucje gospodarki budżetowej, to przedstawię je omawiając daną część. Oczywiście zrobię to w sposób syntetyczny.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Będę bardzo zobowiązany, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Myślę, że jeśli będzie taka potrzeba, w dyskusji będzie można to rozwinąć, bo problematyka jest bardzo szeroka.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest. Pani poseł bardzo dziękuję za zapowiedź syntetyczności wypowiedzi.

Posel Zofia Czernow (PO):

Zaczynamy od części 04 – Sąd Najwyższy. Projekt budżetu przedstawiony przez Sąd Najwyższy generalnie – zarówno na posiedzeniu Komisji, jak i w mojej ocenie, jako koreferenta – nie budzi wątpliwości. Wydatki wzrastają o 9,4%. Biorąc pod uwagę inflację oraz niezbędny wzrost wynagrodzeń, który wynika z przepisów prawa, ten budżet nie budzi wątpliwości. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po wysłuchaniu pierwszej prezes Sądu Najwyższego oraz po dyskusji pozytywnie zaopiniowała tę część budżetową.

Kolejna część – patrząc rosnąco – to Naczelny Sąd Administracyjny. To jest część 05. Naczelny Sąd Administracyjny zaplanował wydatki w wysokości 515 000 tys. zł. Są one wyższe o 11% w porównaniu do projektu ustawy budżetowej na 2017 r. Te wydatki, biorąc pod uwagę ich przeznaczenie, nie budzą wątpliwości. Nie budzi również wątpliwości budżet zadaniowy, w którym miernik określono na 6 miesięcy. Wprawdzie Komisja oczekiwałaby, żeby to było raczej w dniach, ale przyjęto przedstawione wyjaśnienia. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie zaopiniowała ten projekt budżetu. Jako koreferent również nie wnoszę uwag do tej części budżetowej.

Kolejna część, to część 06 – Trybunał Konstytucyjny. W tej części zaprojektowano wydatki w zasadzie na poziomie z bieżącego roku – 33 680 tys. zł. Nominalnie są one wyższe o 0,5% w porównaniu do wydatków planowanych na 2017 r. W ramach wydatków majątkowych zaplanowano zakup sprzętu komputerowego, oprogramowania oraz nowego samochodu. Po wyjaśnieniach związanych z wydatkami majątkowymi, które zostały przedstawione na posiedzeniu Komisji, większością głosów Komisja zaopiniowała ten projekt pozytywnie. Również nie wnoszę uwag do tej części budżetowej.

Część 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Już tradycyjnie ta część jest bardzo szeroko dyskutowana. Myślę, że powstał taki zwyczaj, ale – w moim przekonaniu – niesłusznie. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka bardzo dokładnie przeanalizowała budżet w tej części. W porównaniu do 2017 r. wzrasta on o 14,7%. Ten wzrost ma miejsce w wydatkach bieżących, ale głównie w wydatkach majątkowych. Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to zaplanowano 2 nowe etaty dla Zespołu Krajowego Mechanizmu Prewencji. Przypomnę, że Krajowy Mechanizm Prewencji, to dodatkowe zadanie rzecznika, które rzecznik realizuje. Jest to obowiązek wynikający z zadań Unii Europejskiej. Wszystkie kraje Unii Europejskiej mają obowiązek realizacji tego zadania. Zaplanowano również otwarcie nowego oddziału biura rzecznika w Białymstoku i zatrudnienie w tym oddziale 4 osób w ciągu roku.

Natomiast, jak wspomniałam, zwiększone wydatki dotyczą wydatków majątkowych. Rzecznik Praw Obywatelskich zajmuje siedzibę przy ul. Długiej w Warszawie, a więc w centrum miasta. Jest to obiekt należący do Skarbu Państwa, który jest w użytkowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich. Zaplanowano dalszy remont tego obiektu, gdyż obiekt takiego remontu wymaga. Tym bardziej, że ten remont jest kontynuowany. Został rozpoczęty w latach poprzednich. W tej chwili jest to kontynuacja, która jest niezbędna. Ponadto przewidziano zakup sprzętu komputerowego, serwerów, sprzętu technicznego i związanych z tym środków trwałych.

Na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w zasadzie nie było głosów krytycznych do budżetu. Natomiast takie głosy powstały na tle dyskusji o sprawach związanych z realizacją Krajowego Mechanizmu Prewencji, a konkretnie, jeżeli chodzi o tortury. To przeważało w dyskusji nad projektem Rzecznika Praw Obywatelskich. Ostatecznie Komisja negatywnie zaopiniowała budżet nie wskazując żadnych propozycji. Jako koreferent chcę powiedzieć, że ten budżet jest naprawdę zaplanowany prawidłowo. Myślę, że wydatki na poprawę stanu obiektu położonego w centrum Warszawy i należącego do Skarbu Państwa powinny być zaopiniowane pozytywnie ze względu na to, że to jest nasza wizytówka. Poprawiamy wartość majątkową majątku Skarbu Państwa. Jako koreferent pozytywnie opiniuję ten projekt. Liczę, że Komisja Finansów Publicznych patrząc li tylko od strony budżetu i planowania budżetowego, przychyli się do tej opinii.

Kolejny budżet, to część 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Budżet w tej części rośnie bardzo znacząco, ale Komisja ze zrozumieniem przyjęła ten wzrost. Jest to wzrost o 134,8%, czyli ponad dwukrotny. Z czego wynika ten gwałtowny wzrost? Kwota tego budżetu, to 48 984 tys. zł, podczas, gdy w 2017 r. było to 20 860 tys. zł. Ten wzrost wynika z planowanego wejścia w życie z dniem 25 maja 2018 r. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych.

Można powiedzieć, że to rozporządzenie rewolucjonizuje sektor ochrony danych osobowych i nakłada bardzo duże zadanie na generalnego inspektora ochrony danych osobowych. W związku z tym istnieje konieczność zwiększenia zatrudnienia o 100 etatów oraz wynajęcia dodatkowych pomieszczeń. Generalny inspektor ochrony danych osobowych już teraz wydaje znaczące środki na wynajem pomieszczeń, bo nie ma własnych. Wzrost przeznaczony będzie również na zakup sprzętu elektronicznego. Przewidziano również wiele innych niezbędnych wydatków. Komisja szczegółowo przeanalizowała te wydatki i wysłuchała wypowiedzi pani minister, która bardzo dokładnie omówiła te wydatki. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu w części 10. Ja również uważam, że te wydatki są niezbędne, żeby w pełnym zakresie wdrożyć rozporządzenie Parlamentu Europejskiego, które zresztą zostało przyjęte przez Polskę.

Przejdę teraz do części 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. Może nie jest to w kolejności według numerów części budżetowych, ale ten budżet nie jest zbyt wysoki. Za chwilę przejdziemy do wyższych kwot. Jeżeli chodzi o Krajową Radę Sądownictwa, wydatki zaplanowane na 2018 r., to blisko 16 000 tys. zł. Wydatki są nominalnie wyższe o 12,2% w porównaniu do wydatków z bieżącego roku. Dlaczego jest ten wzrost? Przede wszystkim jest to efekt zwiększenia zatrudnienia o 6 asystentów członków rady oraz wydatków majątkowych związanych z zakupem 2 samochodów osobowych oraz serwerów. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu w części 52.

Teraz przechodzimy do części 13 – Instytut Pamięci Narodowej. Instytut Pamięci Narodowej przedłożył projekt budżetu w dosyć wysokiej kwocie. To spowodowało wiele dyskusji na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Planowane wydatki ogółem na 2018 r. wynoszą dokładnie 397 149 tys. zł i wzrastają w porównaniu do roku poprzedniego o 37,35%, czyli o ponad 100 000 tys. zł. W opinii Biura Analiz Sejmowych ten istotny wzrost jest kwestionowany. Chociaż może „kwestionowany”, to nie jest odpowiednie słowo. Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, że tak wysoki wzrost wydatków nie idzie w parze z uzasadnieniem ich poniesienia. Materiały, które przygotował Instytut Pamięci Narodowej absolutnie nie wskazują na potrzebę tak znaczącego wzrostu wydatków.

Podkreśla się – zresztą ja również tak uważam, jako koreferent – że jest to skokowy wzrost wydatków, co rodzi ryzyko powstawania nieefektywności w zakresie ich wykorzystania. Dotychczas co roku wzrastały wydatki, ale nigdy nie było tak skokowego wzrostu. Dlatego też budziło to wątpliwości. Na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka zaproponowano poprawkę do tej części budżetowej, aby wydatki inwestycyjne, które wynoszą 55 000 tys. zł, wydatki majątkowe zmniejszyć o kwotę 10 000 tys. zł i przekazać je na rezerwę celową na nowy program profilaktyki zdrowotnej – Narodowy Plan Alzheimerowski. Po dyskusji i wyjaśnieniach Komisja przyjęła tę poprawkę. Cały budżet Instytutu Pamięci Narodowej z uwzględnieniem przyjętej poprawki został zaopiniowany pozytywnie.

Teraz przejdę do znacznie większych wydatków, do sądownictwa. Kolejna część budżetowa, którą omówię, to część dotycząca sądów powszechnych. Jeżeli chodzi o sądy powszechne, to chcę powiedzieć dosłownie 2 zdania o dochodach, bo jest to jedyna część budżetowa, w której są zaplanowane tak wysokie dochody. To jest 2 300 000 tys. zł. To są dochody, które są osiągane w części 15 – Sądy Powszechne. Głównym źródłem przychodów są wpływy z opłat kosztów sądowych, które stanowią prawie 80% całego planu dochodów. Wydatki budżetowe w tej części wyniosą prawie 7 600 000 tys. zł. Jest to wzrost prawie o 49%.

W porównaniu do innych wzrostów, czy do innych części budżetowych ten wzrost należy uznać za prawidłowy. Ten wzrost nie budził wątpliwości, tym bardziej, że w projekcie budżetu zakłada się wzrost zatrudnienia. Z materiałów wynika, że jest to wzrost

o 37 dodatkowych etatów sędziowskich, o 450 etatów referendarzy, o 150 etatów asystentów i o 1348 etatów urzędniczych. Przy takim wzroście budżet zaplanowany w części 15 absolutnie nie budzi wątpliwości. Trzeba jeszcze stwierdzić, że planowane są wydatki majątkowe, które skierowane są głównie na inwestycje. Dzięki nim planowana jest poprawa standardu obiektów wymiaru sprawiedliwości, a głównie sądów.

W tej chwili nie jestem w stanie wszystkich wymienić. Ale jeżeli będą takie pytania, to myślę, że nie będzie z tym żadnych problemów, ponieważ resort sprawiedliwości jest licznie reprezentowany. W każdym razie jest to na pewno pozytywna zmiana, gdyż sądownictwo potrzebuje inwestycji. Generalnie Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, jak również ja, jako koreferent, pozytywnie opiniujemy część 15 i rekomendujemy jej przyjęcie Komisji Finansów Publicznych. Pragnę stwierdzić, że w tej części funkcjonuje instytucja gospodarki budżetowej – Centrum Zakupów dla Sądownictwa, które funkcjonuje przy sądzie w Krakowie. Plan jej wydatków, jak również planowany wynik finansowy nie budzą wątpliwości Komisji Sprawiedliwości, jak również moich.

Przechodzimy teraz do części 37 – Sprawiedliwość. W części budżetowej 37 limit wydatków na 2018 r. został określony na poziomie 4 888 718 tys. zł. Oznacza to wzrost w porównaniu do ustawy budżetowej na 2017 r. o 2,1%. Te wydatki są planowane stosunkowo oszczędnie. Oczywiście, mamy tu do czynienia ze wzrostem dotacji dla Krajowej Szkoły sądownictwa i dla prokuratury. Główne wydatki, to – oczywiście – wynagrodzenia i pochodne. Generalnie, jeżeli chodzi o wzrost wydatków, to Komisja po dyskusji nie wniosła zastrzeżeń do ich poziomu.

Natomiast chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na instytucje gospodarki budżetowej, które funkcjonują w tej części budżetowej. Są to zakłady budżetowe „Piaś”, „Baltica”, „Pomerania”, „Mazovia” oraz „Carpatia”. W zasadzie sytuacja w tych instytucjach gospodarki budżetowej generalnie nie budziła wątpliwości. Wyniki finansowe uległy poprawie i są akceptowalne, a działalność tych instytucji jest niezbędna dla więziennictwa. Przy tej części budżetowej funkcjonują 2 fundusze celowe – Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym przez Pomocy Postpenitencjarnej, a także Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywiezionych Zakładów Pracy. Wątpliwość dotycząca środków pozostających w tych funduszach na koniec roku, którą sama zgłaszałam, została wyjaśniona. Sytuacja w tych funduszach i ich planowane przychody i wydatki nie budzą wątpliwości. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka pozytywnie zaopiniowała tę część budżetową. Ja również opiniuję ją pozytywnie.

Pozostała jeszcze część 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury. Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury zaplanowały dochody, które nie są wysokie. Wiadomo, że nie taki jest cel działalności. Wydatki wynoszą 2 371 400 tys. zł. Są one wyższe w porównaniu do roku bieżącego głównie z tytułu uposażeń dla prokuratorów oraz planowanego wzrostu wynagrodzeń. Za chwilę do tego dojdę. Pragnę zwrócić uwagę na to, że kiedy omawiano ten projekt budżetu prokurator krajowy zwracał uwagę na duże niedobory w tym budżecie. Te niedobory przede wszystkim dotyczą tego, że brakuje pieniędzy na prowadzone postępowania, jak również na etaty dla 300 asystentów. Prokurator podkreślał, że istnieje olbrzymia dysproporcja pomiędzy liczbą asystentów sędziów, a liczbą asystentów prokuratorów. Wystąpił z wnioskiem, żeby ta dysproporcja była sukcesywnie wyrównywana.

Istnieją również niedobory na wydatki związane z pokryciem kosztów postępowań przygotowawczych. Po dyskusji i przy przychylności Komisji – co pragnę podkreślić – Komisja generalnie zgodziła się z propozycją, żeby zaproponować Komisji Finansów Publicznych zwiększenie wydatków w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury, o 48 000 tys. zł. Z tym, że Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka nie wskazuje źródła pokrycia tych wydatków. Wszyscy członkowie Komisji na to się zgodzili się. Od lat wydatki na prokuraturę rosną znacznie wolniej niż w innych częściach budżetowych. Komisja przyjęła to ze zrozumieniem.

W zasadzie również inne fundusze i rezerwy, które dotyczą tych części, o których wspominałam, zostały wyjaśnione. W związku z tym dziękuję bardzo. Generalnie w opinii są 3 rodzaje wniosków, które przedstawiłam przy każdej części. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Otwieram dyskusję w zakresie tej opinii, która była prezentowana przez panią poseł. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Kto pierwszy? Pani przewodnicząca Skowrońska na razie się nie zgłasza, więc pan przewodniczący Szewczak, bardzo proszę

Posel Jan Szewczak (PiS):

Ja do budżetu, do części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Rozumiem, że pani poseł powiedziała, że Komisja w tej kwestii miała negatywną opinię, o ile dobrze usłyszałem. Czy dobrze usłyszałem?

Posel Zofia Czernow (PO):

Powiedziałam, że Komisja większością głosów negatywnie zaopiniowała budżet, ale jako koreferent jestem za tym projektem. Wyjaśniłam to tak, jak było na posiedzeniu Komisji. Dziękuję.

Posel Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli dobrze zrozumiałem. Proszę państwa, nie można abstrahować od pewnych – powiedziałbym – fundamentalnych kwestii, związanych z wydawaniem publicznych pieniędzy. Jeśli przedstawiciel instytucji publicznej, rzecznik praw obywatelskich pan Adam Bodnar, publicznie oskarża Polaków o udział w holokauście, to – oczywiście – wymaga to według mnie nie tylko pewnych działań natury prawnokarnej, ale również wpływa na postrzeganie roli tej instytucji i obowiązku wywiązywania się z nałożonych na nią zadań i wydawania na ten cel publicznego grosza. Zwracałem uwagę w zeszłym roku i chyba w 2015 r. też już o tym mówiliśmy, że te wydatki majątkowe – w mojej ocenie – są bardzo rozdmuchane i nie mają uzasadnienia. Opinia Biura Analiz Sejmowych mówi w sposób następujący: „Zwraca uwagę bardzo duży wzrost wydatków majątkowych uzasadniany przez rzecznika faktem, że koszty potrzebnych remontów zabytkowej siedziby są znaczne. Zaplanowany na 2018 r. wzrost wydatków w tej części budżetu o blisko 5500 tys. zł, tj. prawie 15% w stosunku do 2017 r. Wynika on także z szerokiego zakresu planowanych działań oraz planowanego zwiększenia zatrudnienia”.

Gdy idzie o te wydatki majątkowe, to mają one wynosić 477 tys. zł. Co prawda stanowi to niewiele ponad 11% ogółu planowanych wydatków, ale mają one wzrosnąć w stosunku do planowanego wykonania za 2017 r. o 123%. Wydatki na zakupy inwestycyjne zaplanowane w kwocie prawie 800 tys. zł mają wzrost rzędu 455,9% w stosunku do wydatków w 2017 r. Wydatki inwestycyjne dotyczące zabytkowych obiektów będących w użytkowaniu jednostek budżetowych zaplanowano w kwocie 4000 tys. zł, tj. w 202,8% wydatków z 2016 r. Są to niewątpliwie znaczące wzrosty. Zdaję sobie sprawę, że jest tam wymiana podłóg, okien, zbijanie tynków, itd. Apelowaliśmy do pana rzecznika w ubiegłym roku, że to jest przedsięwzięcie, które topi publiczny grosz w zabytkowej kamienicy. Na dodatek konserwator zabytków ma tu wiele do powiedzenia i zawsze może coś zablokować, jak się uprze. To, po pierwsze.

Po drugie, można znacznie taniej np. po prostu wynająć budynki, może nie na starym mieście, ale po prawej stronie Wisły, których nie trzeba skubać do gołej cegły. Tym bardziej, że to nie będzie koniec wydatków, ponieważ remonty są zaplanowane do 2021 r. A więc, będzie to znaczący koszt i kolejne miliony. Co prawda, w tym roku nie znalazłem tej windy za 3000 tys. zł, która była w zeszłym roku i wzbudziła pewne moje zaciekawienie. W ulotce o budynku ukazującej stan tego budynku jest informacja, że trwają obecnie prace związane z wybudowaniem szybu windy wewnętrznej. A więc, ta winda się buduje, pomimo tego, że środki na windę nie pojawiają się tutaj w widocznej formie.

W mojej ocenie wydatki majątkowe rzędu ponad 4000 tys. zł są nieuzasadnione. Dlatego, że to jest studnia bez dna. Proponuję, żeby jednak zdecydować się na to, żeby wynająć na rynku jakiś obiekt, który będzie tańszy w eksploatacji, nie będzie uzależniony od kaprysów konserwatora zabytków. Tak, że złożyłbym wniosek o zmniejszenie budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich o te kwoty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska już się zgłosiła. Proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Miałam zupełnie inaczej zacząć to swoje wystąpienie i powiedzieć o wszystkich częściach budżetowych, które zaprezentowała pani poseł Czernow jako referent i koreferent. O sprawie wydatków Rzecznika Praw Obywatelskich miałam powiedzieć jako o ostatniej, żeby pokazać jej wagę. Muszę jednak od tego rozpocząć, żeby wybrzmiał kontekst wypowiedzi pana posła Szewczaka, szanowny panie przewodniczący, drodzy goście, którzy uczestniczycie w dzisiejszym posiedzeniu. Rzecznik Praw Obywatelskich, to instytucja konstytucyjna. To organ konstytucyjny. A zatem warto, aby jednakową miarę przykładać do wszystkich organów, czy urzędów konstytucyjnych. To, po pierwsze.

Nie wiem, czy pan przewodniczący Szewczak był w tym budynku, czy zna go tylko ze zdjęć. Ja byłam w tym budynku, bo podejmowałam ileś spraw razem z rzecznikiem panem profesorem Zollem, razem z rzecznikiem panem doktorem Kochanowskim. Byłam w tej instytucji. Widziałam ją. Gdyby pójść tokiem rozumowania pana przewodniczącego Szewczaka, to można byłoby mówić i dywagować o tym, że może pałac prezydencki należałoby przenieść na drugi brzeg Wisły, bo jest drogi w utrzymaniu. Tak nie można. Dlatego wyostrzyłam tę wypowiedź, żeby pokazać jej absurdalność.

Teraz wypowiedź będzie dotyczyła różnych instytucji, bo chciałam je pokazać. Minister finansów przy nowelizacji ustawy budżetowej zwrócił się do Komisji o podjęcie decyzji o 130 000 tys. zł na zakup nowej siedziby dla Prokuratury Krajowej. Na to mieliśmy pieniądze. Na Muzeum Kresów Wschodnich, na wykup pałacyku w Lublinie na placu Litewskim mieliśmy pieniądze. Mówię o kilku sprawach, bo na zakup niektórych obiektów przeznaczaliśmy 45 000 tys. zł. A zatem ten budynek i ta instytucja wymaga również określonych wydatków. Pan przewodniczący Szewczak nie wskazał, ile to będzie kosztowało, jeśli będzie się kupowało jakąkolwiek inną siedzibę. Tak nie można.

Nasza instytucja, nasz organ konstytucyjny i zarządzanie tym majątkiem przez Rzecznika Praw Obywatelskich wymaga określonych nakładów. Czy to są duże nakłady? Nie, niewielkie. Chcę przypomnieć, że zmniejszaliśmy – to znaczy państwo zmniejszało, nie my – w ubiegłym roku budżet rzecznika o ok. 4000 tys. zł. Chciałabym, żeby pani poseł Czernow powiedziała, jakie padały argumenty w zakresie wydatków na remont budynku w wysokości 4000 tys. zł. To dobrze, że buduje się miejsce na windę, bo od nas również oczekuje się przygotowania, czy przystosowania biur poselskich do tego, żeby osoby niepełnosprawne mogły się z nami skontaktować. Nie możemy dyskryminować osób niepełnosprawnych.

Mówili państwo o sprawie zwiększenia zatrudnienia o 4 etaty. Mówiła o tym pani poseł referent. A przecież przed chwilą przyjęliśmy – i nie wywoływało to żadnych emocji – że w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska dodajemy 25 etatów. Jest tu zmniejszenie zadań i zwiększenie liczby etatów o 25. I tu moje pytanie. Gdy zmniejsza się zadania, kiedy zwiększa się liczbę etatów?

Będziemy dzisiaj mówili o tych częściach budżetu, których dysponenti sami projektują swoje wydatki. Sami przygotowują projekty i to jest wkład do przygotowania ustawy budżetowej. W biurze rzecznika jest podwyżka wynagrodzeń o 3%. Przecież we wszystkich innych częściach budżetowych to była wytyczna. To była wprost wytyczna. A zatem, nie ma tutaj żadnej sensacji. Poprzez swoje działania już w kolejnym, trzecim budżecie, doprowadzają państwo do tego, że budżet w 2016 r. ze wszystkimi wydatkami był taki, jak w 2011 r., a przecież koszty wzrastają. Gdyby państwo obniżyli ceny energii, to może nawet nie wzrosłyby koszty utrzymania.

Chciałabym poprosić o jedną miarę. Zaraz powiem, jak tę miarę przykładamy. O jednakową miarę. Rzecznik Praw Obywatelskich wykonuje konstytucyjne obowiązki. Czy panu posłowi Szewczakowi się to podoba, czy mnie się to podoba, czy nie, kiedy pytaliśmy o inne merytoryczne części, pan przewodniczący się włączał. A dzisiaj to nie jest przedmiotem dyskusji. Dzisiaj opiniujemy budżet, a nie oceniamy działalność. Ocena działalności i sprawozdanie Rzecznika Praw Obywatelskich były na sali sejmowej. Wtedy mogliśmy odnosić się do tego, co robi rzecznik i jego biuro. A zatem pytanie do pani poseł Czernow. Dla mnie niezrozumiałe jest, że Komisja wydała opinię negatywną.

Chcę przypomnieć, że to właśnie na koszty remontu głównie potrzebujemy pieniędzy. Budżet wzrasta, ale nie kolosalnie. Kiedy kupujemy, kiedy remontujemy coś w okre-

ślonym cyklu, wydatki są większe. Jeżeli wstrzymaliśmy wydatki inwestycyjne przez określony czas, to teraz trzeba je ponieść. Przecież po rzeczniku Bodnarze będzie wybierany nowy rzecznik. Gdyby zachowano się rzetelnie, to mówimy o obiektach zabytkowych, do których stanu przykładamy dużą wagę. Projekt planu porównajmy do przewidywanego wykonania. To jest kwota ok. 5500 tys. zł. Jeżeli 4000 tys. zł przeznaczamy na wydatki inwestycyjne, na remont, to zważmy, że będzie to służyło wyremontowaniu obiektu i kolejnym użytkownikom. To tyle.

Bardzo namawiam państwa posłów, koleżanki i kolegów, żebyśmy przykładali jednakową miarę do wszystkiego, bo takich uwag w zakresie zwiększenia wydatków nie wywołał budżet generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Jest tam zwiększenie o 100 etatów. Tu mówimy o zwiększeniu zatrudnienia o 4 etaty na potrzeby Krajowego Mechanizmu Prewencji. A tam mówimy o 100 etatach w celu wykonania przepisów dyrektywy. Nie będę miała pytań do generalnego inspektora ochrony danych osobowych w zakresie wydatków, tylko w zakresie tego, jakie dodatkowe obowiązki zostaną w związku z tym nałożone na Polaków. I poproszę o odpowiedź na piśmie, żeby dzisiaj nie absorbować tym Komisji. Jakie obowiązki zostaną nałożone na przedsiębiorców? Skoro będzie 100 nowych etatów, a mamy określone obowiązki w zakresie ochrony danych osobowych, to ktoś tych zadań będzie pilnował, a ktoś musi je wykonywać. A zatem będą nałożone dodatkowe obowiązki.

W zakresie tej opinii chciałabym się odnieść do wydatków w części 13, w instytucji, która również sama planuje swój budżet, w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Na 2018 r. planuje się zwiększenie wydatków o kwotę 100 000 tys. zł. Dynamika wzrostu to 137,5%, a zatem dużo. Chciałabym, żeby prezes IPN odpowiedział na pytanie, o ile zwiększono wydatki w 2017 r.? Jeśli sobie dobrze przypominam, w ostatnich 2 latach budżet Instytutu Pamięci Narodowej zwiększył się o ok. 150 000 tys. zł. W przeszłości przeznaczaliśmy środki na poszukiwania na łączce, na różne rodzaje potrzebnych wtedy do wypełnienia zadań. Ale w Instytucie Pamięci Narodowej była również szeroko reprezentowana część oświatowa. Ile przeznaczają się na część oświatową? Dlaczego planują państwo tak duże wydatki? Ile osób będzie dodatkowo zatrudnionych?

W zakresie części 88, dotyczącej jednostek organizacyjnych prokuratury, budżet określono na 2 371 000 tys. zł. Komisja proponuje zwiększenie wydatków o 48.000. Opinia negatywna, bo to nie jest poprawka. Pani poseł Czernow zwracała uwagę, że jest to poprawka deficytowa. Tej sugestii, czy poprawki nie będzie można głosować, bo jest ułomna. Planując swój budżet minister sprawiedliwości i prokurator generalny proponował również tę część. Rozumiem, że na posiedzeniu Komisji była na ten temat rozmowa i pan minister musiał zaprezentować taką potrzebę w zakresie asystentów i zwiększenia wynagrodzeń pracowników prokuratury. Rozumiem, że to jest pochodna, panie ministrze. Tylko z niczego nie wynika, że jest to te 8,5% środków przeznaczonych na zatrudnienie. Nie wynika to nawet ze zsumowania zatrudnienia analityków kryminalnych. Tam też od tych dodatkowych 5000 tys. zł można byłoby przeznaczyć te 8,5% na trzynastkę, czy na wzrost wynagrodzeń.

O ile, przy przyjęciu zwiększenia zatrudnienia i zatrudnieniu analityków kryminalnych, przewidziany jest ten wzrost wynagrodzeń? Ilu zamierzają państwo zatrudnić analityków kryminalnych, czy ekspertów do spraw cyberbezpieczeństwa? Jakiego rodzaju wydatki będą zwiększone w ramach kosztów postępowań prokuratorskich? To jest kolejna rzecz. I to już chyba wszystko chyba, że trzeba będzie z kolegami polemizować. Bardzo interesuje mnie, żeby zachować równowagę w dyskusji. Moim zdaniem Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka nie wykazała się należyłą rzetelnością, tylko kierowała się bardzo mocno polityką. Jeżeli nawet uznać to, że był pan minister, bo rozumiem, że był któryś z ministrów, żeby przedstawić potrzebę zwiększenia o 48000 tys. zł wydatków w części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury, to w tym zakresie tej miary nie widzę. Uważam to za niedobłą politykę. Ona jest prowadzona od 3 lat.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie wystąpił o nic innego. Jego główny wydatek jest po to, żeby wyremontować obiekt, w którym znajduje się instytucja, która służy obywatelom. Nasze postrzeganie może być różne. Jak mówię, pracowałam ze wszystkimi rzecz-

nikami. Wiem, że każdorazowo, o ile była potrzeba, ta instytucja w sposób szczególny była polityczna. I nie widzę dopieszczania. I tu zapytam IPN, ile by sobie zażyczył? Czy te 10000 tys. zł ze 100000 tys. zł, to jest dużo? To jest skromny wydatek. Kiedyś pytaliśmy o wydawanie puzzli i różnych rzeczy, w tym o mówienie o historii, o uczenie. Ale jeśli mamy tę miarę zachowywać, to powinniśmy zachować się rozsądnie. Bardzo do tego namawiam kolegów, jeśli Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka będzie rozmawiała o zakresie, o realizowanych zadaniach, o prowadzonych interwencjach.

Chcę powiedzieć również, że nie wiem, czy państwo korzystali z instytucji rzecznika. Kiedyś miałam taką interwencję. Ktoś interweniował do mnie przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Tam, gdzie pracowałam. Wszystkie instytucje, ich wydatki powinniśmy mierzyć jedną miarą. Do tego bardzo gorąco namawiam.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jako następny zgłaszał się pan poseł Michał Szczerba. Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, wszyscy szanowni goście, Wysoka Komisjo, pewnie na początku chciałbym zadać pytanie panu posłowi Szewczakowi, ponieważ mamy wrażenie, że ma jakąś propozycję. Być może dotyczącą jakiegoś lokalu użytkowego – jak pan poseł powiedział – po prawej stronie Wisły. W związku z tym pierwsze pytanie. Czy upadł kolejny SKOK? Czy zwolnił jakiś lokal użytkowy, który mógłby ewentualnie wynająć Rzecznik Praw Obywatelskich? Powiem szczerze, że pierwszy raz jestem świadkiem takiej sytuacji, że wiceprzewodniczący Komisji Finansów Publicznych sugeruje w ramach racjonalnego działania, żeby nie remontować własności Skarbu Państwa oddanej w trwały zarząd instytucji i wynająć lokal użytkowy na rynku po prawej stronie Wisły. Może pan przewodniczący mógłby doprecyzować, czy taki lokal już jest. Czy pan zna jakiś adres? Czy może upadł kolejny SKOK, po 11, które upadły w ostatnim czasie?

Druga sprawa. Zacznę od sprawy generalnej. Na początku będę mówił o budżecie Rzecznika Praw Obywatelskich. Dzisiaj wysłuchaliśmy konferencji ministra Waszczykowskiego, kolegi partyjnego pana posła Szewczaka. Pan minister Waszczykowski jako swój chyba główny sukces z ostatnich 2 lat wymienił uzyskanie niestałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Chciałbym przypomnieć panu posłowi i Wysokiej Komisji, że to właśnie dokument ONZ, a dokładnie zasady paryskie gwarantują niezależność budżetową Rzecznika Praw Obywatelskich. Ten dokument ONZ został przyjęty w 1993 r. Określa on status krajowych instytucji praw człowieka. Nasz Rzecznik Praw Obywatelskich, nasz urząd, jest oceniany jako posiadający najwyższą klasyfikację – A – ponieważ spełnia wszystkie kryteria zasad paryskich, w tym kryterium dotyczące niezależności finansowej.

Rozumiem, że w roku, w którym Polska uzyskuje status niestałego członka Rady Bezpieczeństwa, pan poseł chciałby, żebyśmy utracili status klasy A. Panie pośle, 4000 tys. zł. Chyba niewarta skórka wyprawki. Będzie to wielki wstyd międzynarodowy, szczególnie w oczach państw, dla których Polska, w tym Rzecznik Praw Obywatelskich, uchodzi za wzór do naśladowania. Proponowałbym tu pewną roztropność, również wizerunkową, bo – jak wiemy – w ostatnich dniach, miesiącach i 2 latach wpadek wizerunkowych jest aż nadto. To pierwsza rzecz generalna.

Panie pośle, naprawdę wstydem jest taka małostkowość. Jeżeli ustawodawca ratyfikuje i uchwała konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, powracanie do zenującego tematu windy, która powinna się znajdować w siedzibie Rzecznika Praw Obywatelskich, jest dla mnie czymś absolutnie kuriozalnym. Tego typu słowa nie powinny paść w polskim Sejmie. To uwłacza również wszystkim osobom niepełnosprawnym, które korzystają z siedziby rzecznika przy ul. Długiej 23/25. Został tam wykonany podjazd dla osób niepełnosprawnych. Jest wykonywana winda. Jak rozumiem, w tej chwili kolejnym etapem jest zainwestowanie w instalacje, które są do niczego oraz w wentylację. To wynika z zaleceń odpowiednich organów. Inwestujemy w budynek. Raczej rzetelność nie powinna sugerować wynajmu lokalu po prawej stronie Wisły. To jest druga rzecz.

Kolejna sprawa. Jest to dla mnie rzecz absolutnie kuriozalna. Jednym z motywów działania Rzecznika Praw Obywatelskich jest utworzenie oddziału terenowego w Bia-

łymstoku. Jak rozumiem, będzie to jedyny oddział zamiejscowy na wschodniej ścianie Polski. Wielokrotnie mówili państwo, że istnieje Polska A i Polska B, a mieszkańcy Polski B mają utrudniony dostęp do różnych instytucji rządowych i organów konstytucyjnych. Rozumiem, że właśnie to próbuje realizować Rzecznik Praw Obywatelskich, nie tylko poprzez punkty konsultacyjne, w których są dyżury raz w miesiącu. Chce stworzyć oddział zamiejscowy w Białymstoku, który będzie mógł przyjmować obywateli i obywatelki 5 razy w tygodniu. Rozumiem, że w takiej sytuacji, kiedy budżet rzecznika nie zostanie przyjęty w przedstawionej wersji, taki oddział zamiejscowy, czy terenowy w Białymstoku nie powstanie.

Mówimy również o 4 etatach, które będą obsługiwały tzw. Krajowy Mechanizm Prewencji. Jest pan minister Wójcik, z czego się bardzo cieszę, bo pewnie odpowie mi szczegółowo na pytania, które zadałem na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Pan minister zobowiązał się przedstawić mi na piśmie dane dotyczące więziennej służby zdrowia. Panie pośle Szewczak, nie wiem, czy pan wie, że w polskich więzieniach, w domach pomocy społecznej i w innych miejscach odosobnienia dochodzi do różnych nadużyć. Do nadużyć praw człowieka i praw obywatelskich. Niektóre z nich kończą się śmiercią. Tak ostatnio było np. w Areszcie Śledczym na Grochowie. W wyniku działań kontrolnych podjętych przez Rzecznika Praw Obywatelskich pan minister Jaki doprowadził do dymisji dyrektora aresztu śledczego ze względu na naruszenia i zaniedbania, które w mojej opinii – co pewnie potwierdzi prokuratura i sąd – mogły doprowadzić do śmierci jednej z osadzonych.

Czy naprawdę uważa pan, że powinniśmy odbiegać od pewnych standardów, które zostały nałożone na Polskę, również w ramach konwencji dotyczącej przeciwdziałania torturom? Tak będzie w takiej sytuacji, kiedy nie będzie właściwej obsady i kiedy nie będą realizowane rekomendacje międzynarodowe, które określają minimalną częstotliwość wizytacji jako raz na 5 lat, przy optymalnym rozwiązaniu zakładającym, że takie wizytacje w miejscach odosobnienia powinny odbywać się w okresie od 1 roku do 3 lat? Chciałbym również zwrócić uwagę państwu posłom – o czym już mówiła pani poseł, wiceprzewodnicząca Komisji – że nie mówimy o jakimś Instytucie Solidarności i Męstwa, który powstaje na podstawie ustawy. Większość parlamentarna lekką ręką ofiarowała mu 75 000 tys. zł, co miało miejsce na ostatnim posiedzeniu Sejmu. Jeszcze raz powtarzam to bardzo wyraźnie, że mówimy o konstytucyjnym organie ochrony prawnej. O organie niezależnym, którego autonomię i niezależność finansową gwarantują również dokumenty międzynarodowe.

W związku z powyższym apeluję do pana posła Szewczaka, żeby odstąpił od swojego wniosku i żeby zaakceptował projekt budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich w wersji przedstawionej przez ten urząd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo panu posłowi dziękuję, tylko nie wiem, czy Rzecznik Praw Obywatelskich będzie panu posłowi wdzięczny za to wystąpienie. Myślę, że takie skrajne upolitycznienie dyskusji na temat budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich naprawdę nie służy tej dyskusji. Nie służy podejmowaniu merytorycznej dyskusji odnośnie do tego budżetu. Takie jest moje zdanie. Mam prawo je wyrazić tak samo, jak każdy z państwa.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Namawiam, żeby to nie miało wpływu na państwa decyzje.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, naprawdę proszę zabierać głos według kolejności. Taka jest moja opinia. Jeżeli będziemy tak dyskutować, to rzeczywiście doprowadzimy do tego, że te decyzje będą decyzjami politycznymi. Myślę, panie pośle, że pan się bardzo źle przysłużył tej sprawie, w której pan występował. Takie jest moje zdanie. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Pan poseł Urbaniak. Bardzo proszę.

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie zgodziłbym się z tezą wystąpienia pana przewodniczącego. Rzeczywiście, nie należy tego

upolityczniać, ale mam wrażenie, że pan wiceprzewodniczący Szewczak właśnie od tego zaczął. Nie zaczął od kwestii, jakie są potrzeby remontowe budynku przy ul. Długiej, tylko od kwestii działalności Rzecznika Praw Obywatelskich. Panie przewodniczący, z całym szacunkiem, jesteśmy w trakcie posiedzenia Komisji Finansów Publicznych i wielkim problemem jest wydatkowanie 4000 tys. zł. Wydatkowanie 4000 tys. zł, o których zwykło się rozmawiać w trakcie pracy budżetowej jednej gminy, na remont budynku, który jest własnością Skarbu Państwa. To naprawdę nie przystoi.

To pokazuje, że tę dyskusję próbuje się upolitycznić. Czy ktokolwiek ma jakiekolwiek zarzuty do zakresu prac remontowych, które mają być przeprowadzone w budynku przy ul. Długiej? Zadaję takie pytanie. Czy pan przewodniczący Szewczak uważa, że remont budynku przy ul. Długiej jest niezasadny?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Mam wrażenie, że pan przewodniczący Szewczak właśnie dokładnie o tym mówił w swoim wystąpieniu. Natomiast, panie pośle...

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Przepraszam bardzo, a jak to się ma do tej wypowiedzi o holokauście, bo tego nie rozumiem? Nie nadążam.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie pośle, rzeczywiście nie spotkaliśmy się tutaj, żeby rozmawiać o przedmiocie działalności Rzecznika Praw Obywatelskich. Rzeczywiście, nie ma sensu, żeby ta dyskusja tak wyglądała. Natomiast, odniosę się do tego, że rozmawiamy o 4000 tys. zł. Rozumiem, że w skali budżetu państwa nie jest to duża kwota. Natomiast Komisja Finansów Publicznych często rozmawia nawet o mniejszych kwotach. Nie ma limitu kwot, o których rozmawiamy. Rozmawiamy o budżecie. W tym budżecie są zapisane zarówno kwoty mniejsze, jak i większe. Każda dyskusja jest uzasadniona, jeżeli rzeczywiście dotyczy spraw budżetowych i przedmiotu, którym zajmuje się Komisja. Myślę, że rzeczywiście tego typu dyskusje – a te słowa kieruję do pana przewodniczącego Szewczaka, jak również do pana posła Szczerby – nie powinny dotyczyć przedmiotu działalności Rzecznika Praw Obywatelskich, tylko budżetu. Budżetu i tego, czy te zapisy budżetowe są uzasadnione, czy nie. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jarosław Urbaniak (PO):

Czy mogę kontynuować? Dziękuję. Panie przewodniczący, to się zgadza. Wnieśmy się ponad podziały i stwierdźmy, że wydatek 4000 tys. zł na to, żeby majątek Skarbu Państwa nie podupadł, to wydatek celowy i przestańmy wreszcie dyskutować. Przyjmijmy ten budżet, jako prawidłowy. Dajmy te 4000 tys. zł, żeby budynek przy ul. Długiej nie wyglądał jak w 1944 r. po powstaniu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za ten wniosek. Ten wniosek tak samo, jak wszystkie inne wnioski, będzie rozstrzygnięty na posiedzeniu w dniu 1 grudnia br. Wtedy będziemy podejmować ostateczne decyzje w tej sprawie. Dzisiaj odbywamy dyskusję. I odnotowujemy ten głos pana posła w dyskusji. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zadać pytania lub wypowiedzieć się, zanim oddam głos? Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Michał Jaros (N):

Szanowny panie przewodniczący, popieram głos pana posła Urbaniaka. Naprawdę 4000 tys. zł w budżecie, to nie jest duża różnica. Ale naprawdę robi to różnicę, jeśli chodzi o ten budynek. Tak, że popieram ten budżet i proszę Komisję, w tym również pana przewodniczącego, o poparcie tego wniosku.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Oczywiście, przypomnę, że – jak rozumiem – mamy negatywną opinię w stosunku do tego budżetu. Może jeszcze spytam, żebyśmy mieli jasność. Ta negatywna opinia, co ona właściwie oznacza? Ona nic nie oznacza. Na razie nie mam informacji o tym, że została zgłoszona poprawka dotycząca jakichś zmian w budżecie Rzecznika Praw Obywatelskich. Takiej poprawki na razie chyba nie ma. Sekretariat to potwier-

dza. A więc ta dyskusja jest jakby dyskusją bezprzedmiotową. Jeśli będzie zgłoszona jakaś poprawka, to będziemy ją rozstrzygać na posiedzeniu Komisji w dniu 1 grudnia br. Na razie takiej poprawki nie ma. Nie ma żadnych propozycji zmian. Jeszcze pani przewodnicząca Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Po tej dyskusji, która budziła emocje, mam jeszcze 2 bardzo proste pytania. Wielokrotnie pracowaliśmy nad budżetami instytucji, które same były dysponentami i planowały swoje wydatki. I takie pytanie kieruję do Instytutu Pamięi Narodowej. O ile państwo sami mogą zmniejszyć swoje wydatki, bo na tle innych wydatków są bardzo duże? I jedno bardzo krótkie pytanie do pana ministra Wójcika. Dotyczy ono jednej konkretnej sprawy. Nie wiem, czy pan przewodniczący Szlachta jest tym zainteresowany, ale wielokrotnie rozmawialiśmy m.in. o sprawie zakupu pałacyku Lubomirskich w Lublinie. Od lat w środowisku rzeszowskim jest sprawa budowy sądu. Natomiast zamek Lubomirskich, w którym mieści się sąd, miałby zostać przeznaczony na cele kultury. W poprzedniej kadencji prowadziliśmy rozmowy w tym zakresie. Na moje pytanie była pozytywna odpowiedź, dotycząca rozmów marszałka, ministra sprawiedliwości i prezydenta miasta. W tej sprawie koresponduję. Będę wdzięczna za krótką odpowiedź na pytanie, w jakim miejscu w tej sprawie dzisiaj jesteśmy?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jak rozumiem, wyczerpaliśmy rundę wypowiedzi i pytań posłów. Noto- wałem, do kogo były kierowane pytania. Oczywiście, udzielię panu głosu. Proponuję, żeby odpowiedzi zostały udzielone w takiej kolejności, żeby najpierw zabrał głos pan minister Wójcik, jeśli mógłbym prosić. Tam były kwestie dotyczące szczególnie proku- ratury. Prawda? Prosiłbym, żeby na nie odpowiedzieć. Potem pan rzecznik Bodnar i pan prezes Szarek. Pytania były chyba głównie w tych 3 zakresach. Pani prezes Bielak-Jo- maa ma odpowiedzieć na piśmie. Taka była prośba. Dobrze? To już nie będę pani prosił o zabranie głosu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję za wszystkie pyta- nia. Będę się także posiłkował odpowiedzią pani dyrektor, pani prokurator, jeśli chodzi o Prokuraturę Krajową i pana pułkownika, dyrektora reprezentującego Służbę Wię- zienną. Jak rozumiem, chodzi o pytania pana posła Szczerby. Może zacznę od wynagro- dzeń, bo pani poseł powiedziała, że są takie wytyczne dotyczące wynagrodzeń, że mają być wyższe o 3%. Nie ma żadnych takich wytycznych chyba, że pani poseł zna taki organ, który wydał takie wytyczne. Nie ma czegoś takiego. Rzeczywiście chcemy, zabiegamy o to i prosimy państwa, jako parlamentarzystów, żeby rozważyć zmianę w ustawie około- budżetowej. Jeżeli mówimy o podwyżkach dotyczących pracowników wymiaru sprawie- dliwości i pracowników prokuratury, to ta zmiana miałaby dotyczyć zwiększenia o 2%.

Przy czym w przypadku prokuratury będzie to pochodne do tej naszej propozycji, którą państwu złożyliśmy i która obejmuje kwotę netto 39 000 tys. zł, żeby wydzielić z tego kilka milionów złotych na ewentualne podwyżki dla pracowników prokuratury. Nie o 3%, tylko o 2%. Wynika to z tego, że od wielu lat ci ludzie, którzy wykonują bar- dzo ważne czynności w ramach wymiaru sprawiedliwości szczególnie dziś, kiedy mamy do czynienia z reformą, jak również w instytucjach prokuratury, są opłacani w sposób haniebny. Przepraszam, że używam takiego sformułowania. Nie chcę wydłużać tego posiedzenia, ale mogę się posiłkować konkretnymi danymi obrazującymi, ile zarabia pracownik prokuratury lub pracownik sądu.

Pani poseł, to wynika z zaniedbań formacji, którą pani reprezentuje. Nie chcę bar- dzo upolityczniać swojej wypowiedzi, ale przez 8 lat wynagrodzenia były zamrożone. Było zamrożenie tych wynagrodzeń. Nie dostali ani złotówki więcej. Po raz pierwszy pracownicy sądów otrzymali pieniądze 2 lata temu. To były podwyżki o ponad 10% już w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości. O 1,3% podwyższyliśmy je rok temu. Mam nadzieję, że w tym roku będzie zgoda na to, żeby w ustawie okołobudżetowej wprowadzić ten wyjątek. Wydzieliliśmy środki. Mamy nadzieję, kierując się dobrem całego wymiaru

sprawiedliwości, a także dobrem instytucji, jaką jest prokuratura, że na to będzie zgoda państwa parlamentarzystów.

Przypominam, że 2 dni temu był protest przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, w którym wzięły udział bodajże 2 tys. osób. Ci ludzie po prostu nie wytrzymują. Dlatego tutaj nie można zestawiać wydatków na modernizację budynku z wynagrodzeniami ludzi. Pracowników, którzy pracują w tych instytucjach. Moim zdaniem zrobiła to pani zupełnie niepotrzebnie. To jest pierwsza rzecz.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Pan minister mnie nie zrozumiał. Chciałabym, żeby nie było napastliwości, panie ministrze, bo pan mnie nie zrozumiał.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani przewodnicząca, jak pan minister skończy, będzie się pani mogła jeszcze do tego odnieść.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Mam nadzieję, że pani poseł po prostu poprze nas w tym zakresie. Być może źle zrozumiałem. Jeżeli chodzi o kwestie budynku dla prokuratury, to była to nowelizacja na 2017 r. Rzeczywiście, nie było to 130 000 tys. zł, ale 140 000 tys. zł. Jest taka sytuacja, w której najważniejsza z prokuratur, Prokuratura Krajowa dzisiaj nie ma własnej siedziby. Jest najemcą. Płaci 9000 tys. zł. Rocznie. Można powiedzieć, że to ekonomiczny bezsens. Nie może zrobić modernizacji, czy jakiejś zmiany. Nie może inwestować w tę nieruchomość.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie ministrze, przepraszam. Pani przewodnicząca, bardzo proszę. Proponuję, żebyśmy zabierali głos po kolei, a nie wszyscy naraz. Panie ministrze, tę kwestię już pominęmy. Dobrze? Już ją omawialiśmy. Ona dotyczy tegorocznego budżetu. I ona – że tak powiem – już jest załatwiona. Nie ma sensu, żeby do tego wracać.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Dobrze, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące prokuratury, to prosiłbym, żeby głos zabrała pani prokurator, przedstawicielka Prokuratury Krajowej. Chcę tylko powiedzieć, że nie przypominam sobie jakichś środków na analityków. Nasz wniosek obejmuje 300 etatów asystentów, ewentualnie 15 000 tys. zł, jeżeli chodzi o postępowania przygotowawcze i ewentualnie 8000 tys. zł na te 2% podwyżki wynagrodzenia, o których przed chwilą mówiłem. To, po pierwsze.

Jeżeli chodzi o prokuraturę, to mam nadzieję, że szczegółowe wyjaśnienia udzieli przedstawiciel Prokuratury Krajowej. Jeżeli chodzi o sprawę Służby Więziennej, panie pośle, to zresztą zgodnie z pańską prośbą, którą wyraził pan w czasie posiedzenia Komisji Sprawiedliwości, szczegółowe informacje zostały przekazane panu przewodniczącemu. Ale, oczywiście, jesteśmy gotowi szczegółowo odpowiedzieć na pańskie pytania. Pamiętam dokładnie pana pytania. Natomiast, jeżeli chodzi o ostatnie pytanie pani poseł, to chodzi o sąd w Rzeszowie. Poproszę o odpowiedź pana dyrektora Jana Paziewskiego, który zna szczegóły tej sprawy. Ja mam tylko ogólne informacje na ten temat. Pan dyrektor szczegółowo pani odpowie. Jest tam kwestia porozumienia, czy zawarcia porozumienia, do którego nie doszło. Chciałabym, żeby pan przewodniczący zezwolił, żeby w szczegółach odpowiedział na to pytanie pan dyrektor. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Rozumiem, że głos zabierze pani prokurator Gałuszka-Górska. Czy tak?

Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:

Jeżeli można.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak. Bardzo proszę.

Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:

Szanowny panie przewodniczący, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka prokurator krajowy, którego dzisiaj reprezentuję, przedstawił szczegółowe uzasadnienie konieczności wzrostu wydatków prokuratury. Chciałam podziękować, że Komisja rekomendowała ten wzrost. W ramach współpracy w dziale – Sprawiedliwość, zostaną wygospodarowane dodatkowe środki, które będzie można przesunąć na te konieczne wydatki. Ale i tak one w pełni nie zaspokoją naszych potrzeb. Nie muszę państwu mówić, bo doskonale to państwo wiedzą, chociażby z doniesień medialnych, jak teraz wygląda działalność prokuratury. Weźmy chociażby wczorajszy przykład. Wielka sprawa. Ponad 70 osób zatrzymanych w poważnej sprawie gospodarczej dotyczącej wyłudzenia pieniędzy z instytucji nazywającej siebie bankiem, ale tak naprawdę z parabanku.

Proszę państwa, asystenci. Do tej pory praca prokuratorów była praktycznie pozbawiona asystentów. Ich liczba była naprawdę nieznaczną. Muszą państwo wiedzieć, że asystenci, to też jest przyszłość prokuratury. Dlatego, że po 5 latach służby w prokuraturze mają możliwość zdania egzaminu prokuratorskiego i zasilenia naszych szeregów. Braki w prokuraturze, jeśli chodzi o prokuratorów, są ogromne. Urzędnicy, chociaż bardzo cenimy ich pracę, zadań asystentów nie mogą realizować. Stąd taka długofalowa koncepcja, która znalazła odzwierciedlenie w projektowanej ustawie o modernizacji prokuratury, która wtedy u państwa nie przeszła. Ustawa o modernizacji prokuratury zakłada długofalowe działania właśnie w kierunku zwiększenia liczby asystentów prokuratora, czy analityków kryminalnych.

Analitycy, to też jest bardzo prężnie rozwijająca się dziedzina. Muszę państwu powiedzieć, że to też jest zysk dla Skarbu Państwa, bo analitycy kryminalni często realizują zadania w zakresie przygotowania opinii dotyczącej danego postępowania, w tym wyliczeń związanych chociażby z tak newralgicznymi postępowaniami, które dotyczą wyłudzenia podatku VAT. Wtedy nie musimy sięgać po opinie ekspertów, bo oni już tę rolę ekspertów pełnią. Stąd obniżenie kosztów na bardzo drogie specjalistyczne opinie. Jeżeli chodzi o urzędników prokuratury, to dzisiaj na sali mamy nawet reprezentantów Związku Zawodowego Prokuratorów i Pracowników Prokuratury.

Proszę państwa, dobrze wykształcona i dobrze opłacana kadra urzędnicza w sądach i prokuraturach, to podstawa. Mamy takie sytuacje – sama miałam takie sytuacje w Prokuraturze Krajowej, bo odpowiadam za urzędników i innych pracowników – że urzędnicy po stażu fantastycznie przygotowani do pracy nawet na najwyższym szczeblu prokuratury odchodzą do konkurencyjnych firm prywatnych. Proszę państwa, musimy szanować się nawzajem. Musimy o tę grupę zawodową, o urzędników zadbać. O ile finanse publiczne nie pozwalają w tym momencie na waloryzację tych wynagrodzeń, to bardzo apelowałabym, żeby w przypadku rozpoznawania przez Komisję tego wniosku, który szczegółowo te zagadnienia określa, pozytywnie podeszli państwo do tej propozycji 2% podwyżki.

Koszty prowadzenia postępowań przygotowawczych. Wzrost kosztów na postępowania przygotowawczych, to przede wszystkim wzrost szybkości prowadzenia tych postępowań. To są po prostu kwestie powiązane. Mieliliśmy większe potrzeby, ale ostatecznie mówimy tu o 15 000 tys. zł. Proszę państwa, mam tutaj takie dane, które przygotowałam w odpowiedzi na interpelację poselską z moimi prokuratorami, odnośnie do danego rodzaju postępowań, czyli do postępowań dotyczących uszczuplenia i narażenia na uszczuplenie podatku VAT. W okresie od marca 2016 r. do października 2017 r. aktem oskarżenia – na tym się skoncentruję, bo to jest najistotniejsze – zakończono 246 spraw, w których kwota uszczuplenia podatku VAT została obliczona, również przy udziale naszych analityków, których liczba jest tak nieznaczną, na ponad 6 000 000 tys. zł.

W tym okresie wobec 2,5 tys. osób przedstawiono zarzuty, które objęły – bo część spraw nie jest jeszcze zakończona – ponad 16 000 000 tys. zł. To są takie kwoty, proszę państwa. To jest realna działalność prokuratury wsparta również realną pracą

urzędników prokuratury i asystentów. Faktycznie zabezpieczone mienie w tym okresie to kwota ponad 887 000 tys. zł i ponad 571 tys. euro. Proszę państwa, jeśli rozmawiamy np. na temat kwoty 8000 tys. zł dla urzędników, czy 15 000 tys. zł na koszty postępowania, to wydaje mi się, teraz zrozumieją państwo intencje prokuratury i przychylnie odniosą się do naszych starań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Informuję państwa, czy przypominam – o czym pani prokurator częściowo wspominała – o tej poprawce, która jest poprawką przygotowaną przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Ona opiewa na 48 510 tys. zł. Tam jest również te 5000 tys. zł. Jak zapowiedziałem, ta poprawka będzie rozpatrywana 1 grudnia br. Dzisiaj nie będziemy o tym decydować. Dzisiaj odbywamy tylko dyskusję. Bardzo proszę, panie ministrze. Tam była chyba jeszcze zapowiedź wystąpienia pana dyrektora. Czy tak?

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Przedstawiciela Centralnego Zarządu Służby Więziennej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Przedstawiciela Służby Więziennej. I jeszcze Rzeszów, specjalnie dla pani przewodniczącej Skowrońskiej. Jeszcze nie było Rzeszowa. Tylko, jeśli mógłbym prosić, to tak syntetycznie, bo już obradujemy 1,5 godziny, a mamy jeszcze kilka głosów. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej płk Artur Dziadosz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o nakłady związane z funkcjonowaniem tzw. więziennej służby zdrowia w latach 2016-2017, to nakłady na ten cel realizowane w ramach budżetu więziennictwa wynosiły odpowiednio 180 000 tys. i 190 000 tys. zł. Planowane nakłady 2018 r. określone projektem budżetu na następny rok, to 221 000 tys. zł, przy czym nie są to wszystkie środki, które są asygnowane na rzecz funkcjonowania więziennej służby zdrowia. W ramach ustawy o ustanowieniu programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2017-2020, w skali całego programu wyasygnowano dodatkowo nie mniej, niż 104 000 tys. zł na poprawę funkcjonowania więziennej służby zdrowia. Szczegółowa informacja w tej materii – jak powiedział pan minister – została złożona m.in. na ręce pana Stanisława Piotrowicza, przewodniczącego sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. To jeszcze o tym Rzeszowie. Dobrze? Pan dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej MS Jan Paziewski:

Panie przewodniczący, jak już wcześniej informowaliśmy, minister sprawiedliwości już w 2016 r. wyraził zgodę na przekazanie zamku Lubomirskich na rzecz miasta i samorządu województwa, ale pod jednym warunkiem. Takim, że zostanie zawarte porozumienie między sądami rzeszowskimi, miastem i samorządem na realizację tego przedsięwzięcia zgodnie z przedłożonymi wstępnie projektami. To znaczy, miasto miało zainwestować 10 000 tys. zł, a samorząd województwa 10 000 tys. zł. Dodatkowo miasto ma przekazać działkę. Projekt porozumienia został złożony. Niestety, do tej pory nie został zaakceptowany przez prezydenta miasta i przez marszałka województwa. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Teraz pan rzecznik Adam Bodnar. Bardzo proszę.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, rozpocząłbym nawiązując do słów pani prokurator. Pani prokurator mówiła o sprawie SK Bank i o działaniach prokuratury. Akurat tutaj Rzecznik Praw Obywatelskich też może się pochwalić sukcesem polegającym na tym, że dzięki dość intensywnej korespondencji z ministrem sprawiedliwości i syndykiem masy upadłościowej ludzie nie utracili mieszkań, za które zapłacili. Taki problem się pojawił i był dość trudny do rozwiązania.

Chciałbym przedstawić kilka wyjaśnień dotyczących remontu budynku. Po pierwsze, chciałbym podkreślić, że budżet, który został przygotowany na kolejny rok przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, naprawdę został przygotowany przy maksymalnym szacunku dla stanu finansów publicznych. Budżet obejmuje to, co jest faktycznie potrzebne, jeśli chodzi o dalsze funkcjonowanie biura. Padła tu kwestia windy. Akurat windę już prawie udało się nam zbudować. Teraz kończymy remont za pieniądze przyznane w zeszłym roku. Winda będzie dostępna dla osób z niepełnosprawnościami. Kosztowała 300 tys. zł.

Natomiast, jeśli chodzi o dalsze wydatki w kwocie, która została przedstawiona, to zostało to omówione. To wszystko jest wynikiem dość dogłębnej analizy, która została przygotowana. Mamy też przygotowany taki projekt wielobranżowy. Oczywiście, został przygotowany w trybie zamówień publicznych. To są bardzo konkretne wyliczenia, na które składają się kwestie instalacji wentylacji mechanicznej, wymiana stolarki okiennej, wymiana instalacji elektrycznej i oświetleniowej, przebudowa instalacji centralnego ogrzewania, pomieszczeń sanitarnych, itd., itd. To jest duży budynek. W związku z tym taka, a nie inna kwota. Jest to też wynikiem nakazów Państwowej Inspekcji Pracy oraz nakazów przeciwpożarowych. W tym budżecie nie występujemy o coś, co nie byłoby udokumentowane, co byłoby niezasadne i co nie byłoby związane ze stanem technicznym tego budynku, tak że liczę na to, że jednak w sposób w pełni obiektywny ta kwestia zostanie rozpoznana przez Wysoką Komisję.

Natomiast chciałbym dodać jeszcze jedną rzecz. Polska w tym roku zakończyła proces przeglądu na podstawie tzw. Powszechnego Przeglądu Okresowego ONZ. Powszechny Przegląd Okresowy ONZ polega na tym, że państwa i grupy państw zgłaszają określone rekomendacje pod adresem danego państwa, a państwo się do tych rekomendacji ustosunkowuje. Albo je przyjmuje, albo je odrzuca, albo po prostu przyjmuje je do wiadomości. Akurat te rekomendacje, które zostały przyjęte przez przedstawicieli państwa polskiego, czyli – jak rozumiem – przyjęte do realizacji, odnosiły się m.in. do budżetu Rzecznika Praw Obywatelskich. Łącznie były 4 rekomendacje zgłoszone przez grupy państw reprezentowanych chociażby przez takie państwa, jak Norwegia, Hiszpania, czy Australia.

Wydaje mi się, że najbardziej jasna jest rekomendacja Hiszpanii – zapewnić, żeby urząd Rzecznika Praw Obywatelskich miał środki materialne, które są niezbędne, aby wykonywał swój mandat zgodnie z zasadami paryskimi. Chciałbym podkreślić, że ta dyskusja budżetowa ma de facto związek z tym, do czego zobowiązało się Ministerstwo Spraw Zagranicznych reprezentując Polskę na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo panu dziękuję. Teraz poproszę jeszcze prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, pana prezesa Szarka. Bardzo proszę.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Jarosław Szarek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, myślę, że na początek kilka słów dotyczących pani koreferent i sprawozdawcy, i tego, w jaki sposób przedstawiła posiedzenie komisji praworządności. Oczywiście, mam wrażenie, że uczestniczyłem w zupełnie innym posiedzeniu. Nie było żadnych kontrowersji. Dyskusja zmierzała w jednym kierunku, tj. uzasadnienia zwiększenia budżetu. Jedyne głos, to był głos obecnego tu pana posła Szczerby, który może to zaświadczyć. Pan poseł stwierdził, że dostrzega potrzebę istnienia Instytutu Pamięci Narodowej i dofinansowania go. Pan poseł zgłosił jedynie tę poprawkę. I to wywołało pewne kontrowersje, bo pojawiły się głosy, że pan poseł zmienił barwy, bo przewodniczący ugrupowania, do którego pan poseł należy domaga się likwidacji Instytutu Pamięci Narodowej, a tu pan poseł akceptuje działalność Instytutu Pamięci Narodowej. To jedna sprawa.

Druga sprawa. Pani przewodnicząca mówiła tutaj o wzroście budżetu o 150 000 tys. zł. W Instytucie Pamięci Narodowej jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że rzuca się różne sumy i określenia wobec Instytutu Pamięci Narodowej, nie zawsze, a wręcz w większości

niemające odbicia w rzeczywistości. To również funkcjonuje. Możemy zonglować tymi milionami. Szanowni państwo...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Było ileś milionów, panie prezesie. To jest prawda.

Prezes IPN Jarosław Szarek:

Do tego się odniosę. Pani przewodnicząca, jeżeli dobrze słyszałem, powiedziała, że w ostatnim czasie, czy w ostatnich latach budżet Instytutu Pamięci Narodowej wzrósł o 150 000 tys. zł. Proszę mi pokazać, w jakich latach. Proszę państwa, nie występowałibyśmy o wzrost budżetu, ale trzeba było nie zmieniać półtora roku temu ustawy. Ustawa z 16 czerwca 2016 r. nałożyła na Instytut Pamięci Narodowej zupełnie nowe zadania. Za tym nie poszły żadne środki. Proszę państwa, zwiększono zakres naszej działalności o 20 lat, tj. od 1939 r. do 1917 r. Zajmujemy się teraz okresem 1917-1989. Więcej. Ustawa nałożyła na Instytut Pamięci Narodowej obowiązek stworzenia 2 nowych biur. Przejęliśmy znaczną część kompetencji po byłej radzie upamiętniania walk i męczeństwa. Powołano także zupełnie nowe biuro – Biuro Poszukiwań i Identyfikacji. Proszę państwa, te biura w szkieletowej formie, bez żadnych nowych etatów, stworzyliśmy od czerwca, od lata ubiegłego roku.

Kolejna sprawa. Instytut Pamięci Narodowej jest wykonawcą kolejnych ustaw. Przypominam, że to na Instytut Pamięci Narodowej spadło wykonanie ustawy dezubekizacyjnej. W ciągu pół roku musieliśmy rozpatrzyć ponad 200 tys. wniosków. Proszę państwa, to nie była odpowiedź na pismo. Często to była kwerenda w całym kraju. Tylko w ostatnim czasie wzrosła liczba wpływających pism z prośbą o kwerendę w archiwum, bo weszła w życie kolejna ustawa – ustawa o uposażeniu kombatanów. To jest również nasz obowiązek. A to są kwerendy ogólnokrajowe. Zapraszam państwa do obejrzenia, w jakich warunkach pracują archiwiści Instytutu Pamięci Narodowej. Od nas odchodzą najlepsi pracownicy. Mamy wynagrodzenie o wiele niższe niż w innych instytucjach. Proszę państwa, przez kilkanaście lat dopracowaliśmy się specjalistów wielkiej klasy. Zapraszam państwa na ulicę Kłobucką. Można tam zobaczyć, w jakich warunkach, w pomieszczeniach bez okien pracują archiwiści. Proszę państwa, to jest ta rzeczywistość, w jakiej działamy.

Od półtora roku nie mamy zwiększenia środków. Zwiększenie w ubiegłym roku, to było 20 000 tys. zł – z 269 000 tys. zł do 289 000 tys. zł. Te środki są wielokrotnie za niskie w stosunku do przewidywanych. Moi poprzednicy proponowali wzrost etatowy o 170 etatów, żeby utworzyć te biura. Nie dostaliśmy żadnych środków na te etaty. Szanowni państwo, a gros tego wzrostu o 100 000 tys. zł, to inwestycja. Gdyby w 2012 r. pan minister Rostowski przekazał nam 10 000 tys. zł, to dzisiaj byśmy o to nie występowali, bo mielibyśmy bardzo dobrą siedzibę przy ul. Towarowej, w którą zainwestowaliśmy setki, jeżeli nie miliony złotych na adaptację, na unowocześnienie. Brakowało nam 10 000 tys. zł. Złożyliśmy wniosek w 2012 r., żeby zakupić tę siedzibę. Zabrakło wtedy pieniędzy, bo miała tam powstać inwestycja. Nic nie powstało. Stoi wykopany dół. Proszę to zobaczyć na ulicy Towarowej.

Dzisiaj znajdujemy się w budynku przy ulicy Wołoskiej 7, za który płacimy duży czynsz. Ale ten budynek w najbliższym czasie idzie do wyburzenia. Stoimy przed koniecznością znalezienia nowej siedziby. To są te duże wydatki. Nie mówię już o 11 oddziałach i 7 delegaturach w całej Polsce. Pochodzą państwo z różnych okręgów i znają państwo aktywność Instytutu Pamięci Narodowej. Proszę państwa, na co te pieniądze? Działamy nie tylko w Polsce. Proszę spotkać się z nauczycielami w Chicago, w Żytomierzu, w Budapeszcie, we wszystkich miejscach. Docieramy do wszystkich miejsc, w których mieszkają i pracują nasi rodacy. Wysyłamy im nasze materiały i naszych wykładowców.

Proszę państwa, przed nami ważne lata – stulecie odzyskania niepodległości i kolejne lata. Proszę państwa, mieliśmy już czas zaniechania interesowania się historią w latach 90. Efekt jest taki, że dzisiaj symbolem końca komunizmu jest zburzenie muru berlińskiego, a nie brama Stoczni Gdańskiej, nie Solidarność. Nie muszę chyba dłużej państwa przekonywać co do potrzeby istnienia IPN.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Mam tylko jeszcze pytanie, ponieważ przez Komisję została sformułowana propozycja poprawki polegającej na zmniejszeniu funduszu Instytutu Pamięci Narodowej o 10 000 tys. zł. Jaka jest pana opinia na temat tej poprawki?

Prezes IPN Jarosław Szarek:

Szanowny panie przewodniczący, Instytut Pamięci Narodowej ze zrozumieniem podchodzi do tej poprawki, proszę państwa, ale troska o ludzi starszych, to również troska o tych ludzi, którzy wywalczyli naszą wolność i niepodległość. Dzisiaj możemy się nią cieszyć żyjąc w wolnym, niepodległym państwie. Instytut Pamięci Narodowej swoim działaniem przynosi satysfakcję setkom tysięcy ludzi, którzy przez wiele lat nie byli zrozumieni. To dla nich są te książki. To dla nich są te sesje. Proszę państwa, w Instytucie Pamięci Narodowej w czterdziestolecie powołania Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela spotkali się ludzie, którzy dzisiaj są po różnych stronach barykady. Był pan prezydent Komorowski i niedawno zmarły pan Emil Bąkiewicz z drugiej strony barykady. Robimy to dla tych ludzi.

Krzyż Wolności i Solidarności wręczamy od 2011 r. Wręczyliśmy ich 4700. A tylko w tym roku wpłynęło 1 tys. wniosków. To jest też kwerenda. Widzę łzy w tych oczach i satysfakcję. I mogę to powiedzieć, że wreszcie państwo polskie ich docenia. Dziękuję za ten ruch. To są często ludzie chorzy i niemający pieniędzy. Stąd tak ważna jest inicjatywa tych 400 zł. Ale to, że oni dostają te 400 zł, to jest często wielotygodniowa kwerenda w całej Polsce, żeby udokumentować ich działalność opozycyjną. Na podstawie naszej opinii potem przez Urząd do Spraw Kombatantów wydawana jest ta decyzja. Niestety, to są sprawy niedostrzegalne. Ale w ten sposób dbamy o satysfakcję tego pokolenia, które już – niestety – odchodzi. Ono odchodzi, ale z przekonaniem dobrze spełnionego obowiązku. I to docenia Instytut Pamięci Narodowej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Wyczerpaliśmy dyskusję w tym punkcie. Tym samym stwierdzam zamknięcie omawiania projektu ustawy budżetowej na 2018 r. w zakresie właściwości Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Wyczerpaliśmy również porządek obrad. Przypomnę państwu jeszcze raz, bo może część państwa nie była na poprzednim posiedzeniu, że poprawki będą przyjmowane do 30 listopada br. do godz. 12:00 w sekretariacie Komisji. Bardzo proszę o dotrzymanie tego terminu, bo potem muszą one być przygotowane przez Biuro Analiz Sejmowych do procedowania na posiedzeniu Komisji w dniu 1 grudnia br.

Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.